

O, miss Ewo, tak pragnę, aby książę pozwolił mi nareszcie zwiedzić Paryż! Niech pani uprosi ojca! Przecież to takie męczące nie będzie!

— Zapewne, księżniczko! Ale jeżeli pragniesz zwiedzić Świętą Kaplicę, to lękam się, czy widok otoczenia nie oddziała niepokojąco na ciebie. Kaplica znajduje się obok więzienia. Dziś nawet widziałem dwóch zbrodniarzy prowadzonych przez policjantów.

— I nic więcej nie widziałas, miss Ewo — zapomniała figlarnie Kita — Ej! poznaję po oczach, że to nie koniec!

— Oh! jakże ja głupia jestem! — zawołała nagle Angielka, przypominając sobie widocznie jakieś zdarzenie.

— Głupia! osoba tak wytworna nie może być głupią!

— Ależ głupia! głupia! — powtarzała z uporem miss Ewelina — bo myślałam tylko o swojej newralgii, a nie o twojej chorobie, droga gołąbko! Zamiast pozwalać, aby cię nadal męczyli ci okropni doktorzy, należało zawezwać do ciebie mojego doktora, który raz już mnie wyleczył!...

— Jakiego doktora?! Miss Ewangelino, ty może bredzisz! Co ci się stało? Nie rozumiem cię.

— Ale ja dobrze rozumiem! Ten człowiek raz by na ciebie spojrział i już wiedział, co ci dolega!

— Czy to Anglik?

— Nie!

— Francuz?

— Tak, Francuz!

— Miss Ewangelino, ty znasz doktora Francuza?

— On właściwie nie jest doktorem i nie jest, zdaje mi się. Francuzem, bo ciągle tylko podróżuje,

zna różne języki i kraje. To człowiek nauki i wielkiego doświadczenia. A jaki przyjemny i bezinteresowny! Nawet pudełka cygar nie chciał przyjąć odemnie, choćbym mu z ochotą dziesięć dała, za to, że mnie uwolnił od mojej newralgii. I gdybym nie była głupia, byłabym prosiła go o adres.

— W jakim celu, miss Ewangelino?

— Żeby do niego napisać choćby i prosić o radę na twoją chorobę, księżniczko.

— Nie jestem wcale chora — zawołała księżniczka, wstając nagle i podchodząc do swoich stalug. A teraz, kiedy po rozmowie z tobą wypoczęłam, zabieram się do roboty.

Miss Ewelina nie śmiała już oponować, choćby z tego powodu, że lubiła sama malarstwo i w chwilach wielkiej melancholii oddawała mu się z pasją.

Szła za miasto i upatrując jakiś ładniejszy widok, pastwiła się nad farbami i płótnem w niemożliwy sposób. A nikt nie mógłby odgadnąć, co właściwie chciała wymalować. Przytem kochała sztukę na swój sposób i kult ten wszczepiła od lat najmłodszych w duszę księżniczki. W tym celu sprowadzała dla niej z Londynu całe paki pełne reprodukcji z muzeów europejskich i stopy fotografii. Księżniczka zdradzała od początku wybitne upodobanie w malarstwie prymitywnem, mało może udolnem w formie, lecz tak wyrazistem i oryginalnem w kolorystyce.

Jednakże większa część minatur i obrazów tego rodzaju, napelniających pałac księcia Kiwani, zostały przez czas uszkodzone i księżniczka Kita, która widziała przychodzące z Europy starożytne malowidła, tak umiejętnie zakonserwowane, kazała naprawić te arcydzieła sztuki indyjskiej. Lecz, niestety, zatracal

się koloryt właściwy i wyjątkowy sposób malowania. Wyjeżdżając z Indyi, księżniczka zabrała więc ze sobą te malowidła, mając nadzieję, że we Włoszech lub Francji znajdzie dość zdolnych artystów, by im powierzyć mogła niektóre ulubione i piękniejsze okazy.

I teraz właśnie myśl jej krążyła koło tego przedmiotu.

— Miss Ewo — rzekła, nie odrywając się od roboty — czy nie informowała się pani w mieście o potrzebnemu mi artyście do miniatur.

— Ależ naturalnie! Właśnie chciałam ci gołąbko o nim mówić! Dostaniemy wkrótce jego adres, tylko przedtem Jego Wysokość twój ojciec zezwolił musi na wyjście twoje na miasto.

— Nie potrzebujemy tak długo czekać, skoro dowiemy się o jego adresie, wystarczy chyba posłać po niego.

— Kiedy to właśnie, moja księżniczko, niewiadomo jeszcze, gdzie się znajduje obecnie ten artysta. On bywa chwilami niepoczytalny, jak się to często ludziom wielkiego talentu zdarza. Mówiono mi o tem w sklepie, gdzie kupowałam tę fotografię. Znika wtedy i nikt o nim dowiedzieć się nie może. Zapewniano mnie jednak w sklepie, że się odnajdzie, a jak tylko zjawi się u nich, bo czyni tam podobno częste zakupy, prześlą nam jego adres.

Rozmowa została nagle przerwana wejściem służącego, który przyniósł miss Ewangelinie listy i gazety, nadeszłe dla niej z poczty.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jedyny w Krakowie, Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego
który posiada **własny wyrób trumien** — **Kraków, Plac Szczepański L. 2 (dom własny)** — **Telefon Nr. 331.**



CLIMAX

**Motory i
lokomobile
na ropę
surową**

najtańsza siła popędowa

dla gospodarstwa rolnego i przemysłu

Koszta materiału opałowego licząc od godziny i HP od 1 halerza począwszy.

Niebezpieczeństwo wybuchu wykluczone. Niema kontroli władz skarbowych. Nieznaczne zapotrzebowanie wody.

Setki zadawających maszyn w użyciu. — Cenniki i kosztorysy darmo.

Najtańsza fabryka specjalna monarchii dla dwutaktowych motorów ropnych.

Iow. komandytowe **Bachrich & Co.,** fabryka maszyn, **Wiedeń, XIX/6**
Heiligenstädterstrasse Nr. 83. Proszę żądać polskiego prospektu Nr. 701.

Wypadanie włosów i łupież

są naturalnem zjawiskiem, ażeby jednak **wzmocnić je**, napominamy do **racyonalnego pielęgnowania włosów**. Nie należy jednak używać zachwalanych aptecznych i zagranicznych środków, lecz regularne mycie głowy co tydzień



„Shampooem z czarną głową”

ułatwi zadanie. Ostrożność przy zakupie

milionowo różnych wypróbowanych środków do pielęgnowania włosów jest niezbędna i tylko napis

„Shampoo z czarną głową” daje gwarancję oryginalnych preparatów.

„Shampoo z czarną głową” z obok stojącą marką ochronną zawiera również żółtkową, diegiową lub rumiankową domieszkę. (Pakiet 30 hal., 8 pakietów K 2 —) we wszystkich aptekach, drogueryach i składach perfum do nabycia.

Marka ochr.

Skład główny na Austrię:

Felix Griensteidl, Wiedeń I/1, Sonnenfelsgasse 3.

Jedyna fabryka: **Hans Schwarzkopf G. m. b. H. Berlin N. 37**

LILIOWE MYDŁO Z KONIKIEM

BERGMANNA & Co., TETSCHEN a. Elbe

jest niezrównane w swoim działaniu przeciw piegom jak i niezbędnem dla racjonalnego pielęgnowania piękności i cery, co stwierdzają niezliczone codziennie wpływające listy z uznaniem, a 80 hal. do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach. Również zadziwiająco skutecznym jest **liliowy krem Bergmanna „Menera”** do pielęgnowania rąk kobiecych; w tubach a 70 hal. wszędzie do nabycia.

Linia Hamburg-Ameryka

Regularne przewożenie podróżujących znanymi pierwszorzędnymi parowcami

Hamburg — Nowy-York

Hamburg — Filadelfia

Hamburg — Kanada

Hamburg — Brazylia

Hamburg — La Plata

Hamburg — Arabia

Hamburg — Persya

Hamburg — Afryka

Hamburg — Indye Zach.

Antwerpia — Kanada.

Hamburg — Ameryka

środkowa

Hamburg — Wenezuela

Hamburg — Kolumbia

Hamburg — Kuba

Hamburg — Meksyk

Linia Hamburg-Ameryka prowadzi na prawie wszystkich swoich nowojorskich parowcach

cztery klasy przewozowe

I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład. Parowce linii Hamburg-Ameryka dają przy znakomitem utrzymaniu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących w kajutach i wychodźców.

O wyjaśnieniu i co do przewozu należy się zwrócić do generalnej reprezentacji linii Hamburg-Ameryka, **Wien I, Färntnerstrasse 22**, albo do jej agenta **we Lwowie, ul. Gródecka 25, w Czerniowcach, Herrngasse 16.**

Bibułki cygaretowe „Pobudka” i „Derwid” Bełdowskiego

są bardzo chwalone przez palaczy, bo posiadają dym chłodny i łagodny i nie wywołują przekrwienia krtani. — Niestety — jest jeszcze wielu, którzy kupują i przepłacają liche bibułki obce i tak zwane paryskie (w Wiedniu wyrabiane) zapominając, że to jest ze szkodą i ujmą dla naszego przemysłu. — Nie wysyłamy lekkomyślnie naszych pieniędzy w obce kraje, bo ich nie mamy za dużo, a nadto utrudniamy i opóźniamy rozwój naszego przemysłu. — Wiercie mym słowom, idźcie do trafiki kupić książeczkę **„Pobudki Bełdowskiego”** za 4 hal., celem przekonania się o dobroci tejże. — Zamiast t. zw. paryskich, żądajcie bibulek cygaretowych **„Derwid Bełdowskiego”**, bo są wyborne.

Fabryka tutek i bibulek cygaretowych
Mra W. Bełdowskiego w Krakowie.

Przy zakupie bibulek, proszę dobrze uważać, czy jest nazwa **„Pobudka”** i moje nazwisko **„Bełdowski”**.

NOWO OTWARTY MAGAZYN OBUWIA

ZDZISŁAW ZDANOWICZ

KRAKÓW, UL. SZCZEPAŃSKA L. 7 — TELEFON 516.

poleca najlepszej jakości i trwałości

obuwie dziecięce, damskie i męskie.

